

Sygn. akt I ACa 325/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Joanna Naczyńska SA Ewa Solecka (spr.)
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B. i B. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w J.

o naprawienie szkody

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 26 stycznia 2016 r., sygn. akt II C 401/15,

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanej na rzecz powodów 88 896 (osiemdziesiąt osiem tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt sześć) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 stycznia 2016 r.,

b) oddala powództwo w pozostałej części,

c) pozostawia szczegółowe rozliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu z uwzględnieniem, że pozwana uległa żądaniu pozwu w 75 %;

2) w pozostałej części apelację powodów i w całości apelację pozwanej oddala;

3) nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) 348,80 (trzysta czterdzieści osiem i 80/100) złotych z tytułu części nieuiszczonej opłaty od apelacji powodów i odstępuje od obciążania powodów pozostałą częścią tej opłaty;

4) znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego.

SSA Ewa Solecka	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Joanna Naczyńska
-----------------	---------------------	----------------------

IACa 325/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach:

- 1) zasądził od pozwanej (...) S.A w J. na rzecz powodów M. B. i B. B. kwotę 81.920 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- 2) oddalił powództwo w pozostałej części;
- 3) pozostawił szczegółowe rozliczenie kosztów sądowych i kosztów postępowania referendarzowi sądowemu z uwzględnieniem, że pozwana uległa żądaniu pozwu w 2/3 częściach - art. 100 kpc.

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd wskazał, co następuje:

Powodowie B. B. i M. B. wnieśli o zobowiązanie pozwanej do naprawienia szkód górniczych na ich nieruchomości przez zapłatę odszkodowania na ich rzecz w kwocie 85.636,55 zł z ustawowymi odsetkami zwłoki od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów postępowania. Podali, że są właścicielami nieruchomości położonej w Ż. przy ul. (...), która znajdowała się i znajduje pod wpływem działalności Zakładu (...) wchodzącego w skład (...) SA. Ruch w/w zakładu spowodował powstawanie na nieruchomości szkód górniczych. W budynku nastąpiło jego ogromne pochylenie i osiadanie, jak również bardzo znaczące spękania ścian i sufitów, uszkodzenia posadzek, drzwi i okien. Pozwana nie kwestionuje swojej odpowiedzialności co do zasady, jednakże odmówiła naprawy uszkodzeń z uwagi na naprawę budynku w 2012r. na skutek ugody z dnia 22.03.2012r oraz rzekomy brak wpływ eksploatacji górniczej po 2009 roku. Prace naprawcze wykonane na mocy w/w ugody nie usunęły jednak istniejących szkód pochodzenia górniczego bowiem sposób naprawy był błędny i nie spowodował, że uszkodzony budynek można nadal eksploatować w sposób normalny i bezpieczny.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zwrot kosztów postępowania podnosząc, że ostatecznie eksploatacje w rejonie położenia nieruchomości powodów miały miejsce w roku 2006 i 2009. zaś w przyszłości nie planuje się eksploatacji. Ugodą zawartą w dniu 22.03.2012r. powodowie zgodzili się na naprawę pochylenia poprzez poziomowanie podłóg i posadzek, pionowanie ścian oraz dopasowanie i regulację zwichrowanej stolarki drzwiowej i okiennej. Pozwany w pełni wywiązał się z w/w ugody albowiem powodowie we własnym zakresie dokonali naprawy szkody zaś pozwany wpłacił na ich konto kwotę ustaloną ugodą w wysokości 35.280 zł. W ugodzie powodowie zrzekli się wszelkich dalszych roszczeń. Dalszych szkód powodowie nie zgłosili.

Sąd Okręgowy stwierdził, że bezsporne pozostają między stronami okoliczności faktyczne sprawy, a to fakt zawarcia ugody w 2012 roku oraz wykonanie naprawy budynku przez powodów na tej podstawie, jak też fakt zapłaty kwoty wynikającej z ugody przez stronę pozwaną. Celem ustalenia, czy na skutek dokonanej naprawy szkoda górnicza powstała na skutek ruchu zakładu górniczego została naprawiona, Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu górnictwa, miernictwa górniczego, geologii i geofizyki, ochrony powierzchni i środowiska, szacowania nieruchomości mgr inż. J. P., który na podstawie wizji przeprowadzonej w terenie i dokumentów zgromadzonych w postępowaniu podał, że w wyniku eksploatacji górniczych prowadzonych w latach 2006- 2009 budynek powodów przy ul. (...) w Ż. uległ wychyleniu o średniej wartości 32 mm na metr które to wychylenie powstało pod koniec 2009 lub na przełomie 2009/2010. Przywrócenie stanu poprzedniego budynku przez jego rektyfikację jest

ekonomiczne nieuzasadnione. W 2012r w wyniku zawartej ugody pomiędzy stronami za kwotę 35.280 zł powodowie wykonali remont budynku z wypoziomowaniem jego posadzek i podłóg w części mieszkalnej bez poziomowania posadzek w części gospodarczej, które mają pochylenie stwarzające zagrożenie ich bezpiecznego użytkowania. Kwota j.w. została wypłacona w okresie od maja 2012 do kwietnia 2013. Dalej biegły podał, że wartość odtworzeniowa budynku po uwzględnieniu jego naturalnego zużycia wynosi netto 87.200 zł, zaś koszt rozbiórki budynku i zdjęcia kostki brukowej oraz utylizacji eternitu to 30.000 zł.

Pismem procesowym z dnia 11.01.2016r. pełnomocnik powodów rozszerzył żądanie do kwoty 117.200 zł. zgodnie z treścią opinii biegłego.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy wskazał, że postępowanie o naprawienie szkody wyrządzonej powodom ruchem zakładu górniczego zostało niewątpliwie wszczęte przed 1 stycznia 2012r. i wskazał na treść art. 94 i 95 ust. 1 ustawy z 4.02.1994r Prawo geologiczne i górnicze, z których wynika, iż naprawienie szkody wywołanej ruchem zakładu górniczego powinno nastąpić poprzez przywrócenie do stanu poprzedniego. a jeżeli nie jest możliwe przywrócenie stanu poprzedniego lub koszty tego przywrócenia rażąco przekraczałyby wielkość poniesionej szkody naprawienie szkody następuje przez zapłatę odszkodowania. Naprawa szkody przeprowadzona na podstawie ugody zawartej między stronami nie doprowadziła do naprawy zaistniałej szkody wywołanej ruchem zakładu górniczego. Przywrócenie stanu poprzedniego budynku powodów przez jego rektyfikację jest ekonomicznie nieuzasadnione. Biegły w swojej opinii jednoznacznie wskazał, że w wyniku eksploatacji górniczej prowadzonej w latach 2006-2009 budynek powodów uległ wychyleniu o średniej wartości 32,0 mm. na metr. Takie wychylenie powstało pod koniec 2009 lub na przełomie 2009/2010 roku. Strony zawarły ugodę w 2012r. i w tym momencie stan wychylenia budynku musiał być znany obu stronom. Skoro strona pozwana dysponuje odpowiednimi służbami, które mogłyby stwierdzić faktyczny rozmiar szkody winna zdawać sobie sprawę, że usunięcie szkód jedynie w zakresie wskazanym w ugodzie nie doprowadzi do naprawienia szkody górniczej. Wobec powyższego, w chwili obecnej pozwana nie może powoływać się na skuteczną naprawę szkody poprzez zapłacone stronie powodowej koszty remontu wykonanego za kwotę 35.280 zł. Jednakże z uwagi na fakt, że strona powodowa wyraziła wolę wykonania remontu zaś w chwili obecnej żąda wypłaty jednorazowego odszkodowania prace wykonane w ramach remontu należy uznać za zbędne, wobec czego jednorazowo odszkodowanie winno zostać pomniejszone o kwotę 35.280 zł.

Mając powyższe na uwadze na mocy art. 95 ust. 1 ustawy z 4.02.1994r Prawo geologiczne i górnicze Sąd Okręgowy orzekł jak w pkt. 1 zasądając jednocześnie odsetki za opóźnienie od dnia wyrokowania bowiem wysokość jednorazowego odszkodowania zależała od obrachunku Sądu.

Podstawę zasądzenia odsetek stanowił art. 481 kc. O kosztach postępowania orzeczono na mocy art. 100 kpc.

Powodowie wnieśli apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w części, tj. w pkt. 2 i 3, zarzucając mu :

1. naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i brak wszechstronnej oceny tego materiału w wielu aspektach, przede wszystkim w zakresie zasadności pomniejszenia należnego powodom odszkodowania o kwotę 35.200 zł, zapłaconą przez pozwaną za nieskuteczny remont budynku oraz przyjęcie wartości odtworzeniowej budynku w kwocie netto, a nie kwocie brutto,

2. sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a polegającą na przyjęciu, iż :

a) wysokość należnego powodom odszkodowania winna być pomniejszona o kwotę 35.200 zł, którą pozwana wydatkowała na nieskuteczny remont nieruchomości, podczas gdy to pozwana podjęła decyzję o takim sposobie naprawy nieruchomości, dysponując specjalistycznymi służbami w tym zakresie, a zatem brak skuteczności tej naprawy nie może obciążać strony powodowej, która wydała w/w środki na prace remontowe nakazane przez pozwaną i nie jest w żaden sposób wzbogacona,

a) wartość odtworzeniowa budynku w kwocie netto winna być podstawą wyliczenia należnego powodowi odszkodowania, podczas gdy do tej kwoty Sąd winien doliczyć kwotę odpowiadającą stawce 8 % podatku VAT, który powodowie musieliby zapłacić odtwarzając budynek.

Stawiając powyższe zarzuty powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powodów kwoty 117.740 zł wraz z odsetkami zwłoki oraz kosztami procesu za obie instancje.

Pozwany także zaskarżył przedmiotowy wyrok apelacją, w części. tj. w pkt 1, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego, a to art. 92 Prawa geologicznego i górniczego z dnia 4 lutego 1994 r. w związku z art. 435 § 1 K.C. w związku z art. 363 K.C. oraz art. 97 ust. 2 Prawa geologicznego i górniczego z dnia 4 lutego 1994 r. poprzez błędne przyjęcie, iż pomimo zawarcia pomiędzy stronami ugody z dnia 22 marca 2012 r. i wykonania przez pozwanego obowiązków w niej określonych, nie nastąpiło skuteczne naprawienie szkody w nieruchomości powodów,
2. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 328 § 2 K.P.C. poprzez niewyjaśnienie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, w szczególności zaś wyjaśnienia podstaw i przyczyn zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kosztów rozbiórki budynku, pomimo tego iż z opinii biegłego sądowego J. P. sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania nie wynika konieczność wykonania takiej rozbiórki.

Mając na względzie na powyższe pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w tym zakresie i orzeczenie o kosztach postępowania wg norm przepisanych

ewentualnie o

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania za obie instancje.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powodów i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powodów zasługiwała tylko na częściowe uwzględnienie, natomiast apelacja pozwanego była w całości niezasadna.

Rozpoczynając od apelacji pozwanego, jako dalej idącej, bo postulującej oddalenie powództwa w całości, stwierdzić należy, że nieuprawniony był zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 92 prawa geologicznego i górniczego w zw. z art. 435§ kc w zw. z art. 363 kc oraz art. 97 ust. 2 prawa geologicznego i górniczego, albowiem w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy nie można uznać, iż nastąpiło skuteczne naprawienie szkody w nieruchomości powodów, a powodowie zrzekli się dalszych roszczeń, co według skarżącego miałyby zwalniać go od odpowiedzialności za szkodę będącą przedmiotem żądania pozwu.

Bezspornym było, że w ugodzie zawartej przez strony dnia 22 marca 2012 r. poza licznymi spękaniem, zarysowaniami ścian i stropów, deformacją posadzek, stolarki okiennej i innych składników budowlanych znajdujących się na nieruchomości powodów, wychyleniem ogrodzenia itp., wskazano jako szkodę górniczą wychylenie się całego budynku mieszkalnego. W (...) ugody wskazano sposób naprawy tegoż wychylenia, który miał polegać na poziomowaniu podłóg, pionowaniu ścian przez zabudowę pionującej okładziny, miejscowym odbiciu tynku, z zaklinowaniem zaprawą cementową modyfikowaną polimerami i pokryciem stalową siatką, itp. (ugoda-k.56-59). Nie było kwestionowane, że taka naprawa została przez powodów na koszt pozwanego wykonana, w ramach ugodzonej kwoty 35.280 zł, podobnie jak to, że w chwili obecnej stan przedmiotowego budynku z powodu jego wychylenia jest taki, iż jego

przywrócenie do stanu poprzedniego przez rektyfikację jest ekonomicznie nieuzasadnione. Aktualne wychylenie budynku, którego średnia wartość wynosi 32 mm/m, powstało na przełomie 2009/2010 r. (opinia biegłego mgr inż. J. P. -k.102-120). Nie budzi zatem wątpliwości fakt, że ustalona w ugodzie z dnia 22 marca 2012 r. metoda pionizacji budynku była całkowicie nieskuteczna i de facto do usunięcia szkody nie doszło. Na pozwanym ciążył obowiązek doprowadzenia do przywrócenia stanu poprzedniego budynku. Pozwany wyasygnował na ten cel kwotę 35.280 zł, którą powodowie przeznaczyci na prace naprawcze, jednakże nie można przyjąć, że spełnił w ten sposób ciężącą na nim powinność restytucji, gdyż prace te nie doprowadziły do takiego skutku. W tym kontekście oceniać należy zarzut skarżącego, iż powodowie w §(...) ugody zrzekli się wszelkich dalszych roszczeń w stosunku do pozwanego w związku ze szkoda, którą we własnym zakresie mieli naprawić. To postanowienie umowne Sąd Apelacyjny uznał za nieważne z mocy prawa, jako niezgodne z zasadami współżycia społecznego, po myśli art. 58 §2 kc. Przedmiotowa ugoda tylko pozornie zawarta została przez równorzędne podmioty cywilnoprawne. W rzeczywistości zachodziła nierównowaga pomiędzy partnerami tej czynności prawnej dotycząca wiedzy i możliwości należytej oceny okoliczności faktycznych, w szczególności co do tego, czy przyjęty w ugodzie sposób naprawy szkody pozwoli na jej rzeczywiste usunięcie, a zatem - czy spełni swą funkcję wynikającą z art. 363 §1 kc. Pozwany jest przedsiębiorcą, dysponuje kadrą pracowników wykwalifikowanych w zakresie budownictwa, szkód górniczych i metod ich naprawy, a także prawa. Nie będący profesjonalistami w tych dziedzinach powodowie mieli przy zawieraniu ugody nieporównywalnie mniejsze obiektywne możliwości oceny, czy zaakceptowana przez nich metoda pionizacji budynku jest adekwatna do rodzaju szkody, czy stworzy możliwość restytucji stanu poprzedniego. Przeciwnie pozwany - biorąc pod uwagę potencjał wiedzy fachowej i doświadczenia jego pracowników, miał pełne dane po temu, by zdawać sobie sprawę, że zawierana z powodami ugoda jest dla nich niekorzystna, gdyż nie prowadzi do skutecznej naprawy ich szkody, a tym samym do należytego wywiązania się przez pozwanego z jego powinności odszkodowawczej wobec powodów. Jak wynika z opinii biegłego, już w 2012 r. wychylenie budynku powodów wynosiło 32 mm/m, przedmiotowa szkoda powstała w wyniku eksploatacji górniczej z lat 2006-2009, po zawarciu ugody już dalszych oddziaływań górniczych na nieruchomości powodów nie było. Ponadto, nie można zaakceptować sytuacji, gdy dysponujący fachową obsługą prawną duży przedsiębiorca, jakim jest pozwany, uzyskuje od powodów przy okazji czynności, którą postrzegają oni jako niezbędną drogę do uzyskania środków na naprawę szkody, oświadczenie tej treści, jak w § (...) ugody z dnia 22 marca 2012 r. Sformułowanie przedmiotowego zapisu może budzić dla osoby nie znającej prawa obiektywne problemy ze zrozumieniem, co w praktyce oznacza zaakceptowanie takiego postanowienia, jak wpłynie to w przyszłości na jej sytuację, gdyby miała wobec pozwanego dalsze roszczenia. Wszystkie te okoliczności powodują, że powstają poważne wątpliwości co do tego, czy powodowie w pełni rozumieli, że pozbawiają się prawa domagania się od pozwanego naprawienia szkody także wówczas, gdy przy zastosowaniu zaoferowanej im w ugodzie metody naprawy nie zostanie ona usunięta, a zatem nie nastąpi należyty, wymagany przez prawo skutek.

Tak więc, słusznie uznał Sąd pierwszej instancji, że roszczenie pozwu jest słuszne co do zasady.

Niesłuszny był także drugi zarzut apelacji pozwanego, dotyczący zasądzenia na rzecz powodów kosztów rozbiórki budynku. Nie sposób podzielić argumentu skarżącego, że konieczność poniesienia takich kosztów nie wynika z opinii biegłego. Biegły stwierdził, że przywrócenie stanu poprzedniego budynku przez rektyfikację jest ekonomicznie nieuzasadnione, wobec czego wyliczył, ile wynosi wartość odtworzeniowa tego budynku i tak ustalone odszkodowanie zostało zasądzone zaskarżonym wyrokiem. Jeśli odszkodowanie ma służyć odtworzeniu mienia, które uległo szkodzie nie podlegającej restytucji, to oczywistym jest, że odszkodowanie to musi zapewniać pokrycie wszystkich kosztów, jakie pojawią się na drodze prowadzącej do odtworzenia tego przedmiotu majątkowego. Wybudowanie nowego budynku musi być poprzedzone rozbiórką starego.

Natomiast apelacja powodów oceniona została przez Sąd Apelacyjny jako częściowo zasadna.

Skarżący mieli rację podnosząc, że zasądzona na ich rzecz kwota winna obejmować także wartość podatku VAT, skoro odtwarzając budynek będą oni obciążeni tym podatkiem od materiałów i usług budowlanych. Dlatego należało zmienić zaskarżone orzeczenie przez powiększenie odszkodowania o sumę 6.976 zł, stanowiącą 8% od wartości odtworzeniowej budynku, czyli od kwoty 87.200 zł.

Nie zasługiwał na podzielenie zarzut powodów, jakoby należna im była także suma 35.200 zł, która otrzymali od pozwanego w ramach realizacji ugody z dnia 22 marca 2012 r., a którą przeznaczyci na sfinansowanie wykonanego we własnym zakresie remontu ich nieruchomości. Zasądzenie na rzecz skarżących od pozwanego po raz drugi tej samej sumy, jaką już otrzymali i przeznaczyci na naprawę szkody byłoby niesłuszne i niesprawiedliwe. Powodowie zgodzili się w 2012 r. na to, że w ramach wymienionej sumy dokonają naprawy i tak uczynili. Pieniądze te zostały zainwestowane w substancję budynku, który dzięki temu przez pewien czas stwarzał mieszkańcom lepsze warunki życiowe. Pamiętać należy, że nie tylko skutki wychylenia budynku zostały objęte naprawą (w tym zakresie nieskuteczną) lecz także usunięto liczne inne szkody w ścianach, stropach, innych elementach budowlanych budynku oraz całej nieruchomości.

Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1) sentencji, zmieniając zaskarżony wyrok na mocy art. 386§1 kpc oraz jak w punkcie 2) oddalając apelację powodów w pozostałej części, a apelację pozwanego w całości na mocy art.385 kpc. Rozstrzygnięcie z punktu 4) miało za podstawę art.100 kpc; koszty postępowania apelacyjnego zostały wzajemnie zniesione, gdyż apelacja powodów uwzględniona została tylko w nieznacznej części, a poza tym obie strony przegrały w instancji odwoławczej, przy czym koszty poniesione przez pozwanego (9.496 zł - 4.096 zł opłaty od apelacji i 5.400 zł wynagrodzenia pełnomocnika) znacznie przewyższały koszty powodów (5.400 zł wynagrodzenia pełnomocnika). Ponieważ powodowie nie mieli obowiązku uiścić opłaty od apelacji, w części odpowiadającej zakresowi uwzględnienia tej apelacji opłata podlegała pobraniu od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa na zasadzie art. 113 ust.1 uksc; na mocy art.113 ust.4 odstąpiono od obciążenia powodów pozostałą częścią tej opłaty - o czym orzeczono w punkcie 3) sentencji wyroku.

SSA Ewa Solecka SSA Piotr Wójtowicz SSA Joanna Naczyńska